



Zmarł dyrektor krakowskiego zoo Józef Skotnicki

2020-10-26

Odszedł wieloletni dyrektor Miejskiego Parku i Ogrodu Zoologicznego. Józef Skotnicki pełnił tę funkcję nieprzerwanie od 2 stycznia 1975 roku. Był najdłużej urzędującym dyrektorem ogrodu zoologicznego w Polsce.

Józef Skotnicki uzyskał tytuł doktora nauk przyrodniczych na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego (1959-1964). Po studiach pracował w Zakładzie Żywienia Zwierząt Instytutu Zootechniki w Krakowie. Po doktoracie, w 1970 r., odbył roczny staż naukowy w Instytucie Maxa Plancka w Republice Federalnej Niemiec.

Po objęciu stanowiska dyrektora krakowskiego zoo, rozpoczął modernizację ogrodu i porządkowanie 500 ha Lasu Wolskiego, największej enklawy zieleni w Krakowie. Powiększył teren ogrodu i rozpoczął przebudowę i rozbudowę infrastruktury pomieszczeń dla zwierząt. Pod jego kierownictwem została całkowicie zmieniona działalność hodowlana, zaczęto sprowadzać zwierzęta rzadko występujące, ginące i zagrożone wyginięciem. W 1978 roku zainicjował rozpoczęcie prac porządkowych i remontowych Kopca Niepodległości im. Józefa Piłsudskiego w Lesie Wolskim, którego utrzymanie nadzorował do ostatnich chwil życia.

W 1991 roku został przyjęty do elitarnego grona Światowej Unii Dyrektorów Ogrodów Zoologicznych, przekształconej w 2004 roku w Światową Organizację Ogrodów Zoologicznych i Akwariów WAZA. W 1992 roku wprowadził krakowski ogród zoologiczny do Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów EAZA, w ramach którego aktywnie działał na rzecz ochrony zwierząt.

W trakcie pracy zawodowej szczególną troską otaczał dzieci i młodzież z domów dziecka i placówek opiekuńczych oraz osoby niepełnosprawne. Za swą działalność zawodową i społeczną odznaczony brązowym, srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i brązowym Medalem Cracoviae Merenti.

Swoją działalność zawodową łączył z udanym życiem rodzinnym, kilka lat temu obchodził 50. rocznicę pożycia małżeńskiego z żoną Małgorzatą, był dumnym ojcem dwóch synów i szczęśliwym dziadkiem czworga wnuków. Jak stale podkreślał to rodzina motywowała go do osiągnięcia sukcesów i wspierała w chwilach trudnych.